

Cieszyn. 4 cudzoziemców zatrzymanych za naruszenie przepisów.

Data publikacji: 19.07.2010 12:30

W rejonie Cieszyna funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej zatrzymali w miniony weekend trzech obywateli Ukrainy i jednego obywatela Egiptu, którzy naruszyli przepisy w zakresie pobytu w Polsce i przekraczania granic wewnętrznych UE.

18 lipca, w wyniku kontroli ukraińskiego autobusu rejsowego relacji Czechy – Ukraina funkcjonariusze z mobilnego patrolu Straży Granicznej ujawnili nielegalny pobyt w Polsce 46-letniego obywatela Ukrainy. Legitymujący się paszportem mężczyzna, nie posiadał polskiej wizy uprawniającej do pobytu w naszym kraju, czym dopuścił się przekroczenia czesko-polskiej granicy wbrew przepisom - informuje rzecznik prasowy Komendanta Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w Raciborzu ppłk SG Cezary Zaborski

Dzień wcześniej, w sobotę 17 lipca, funkcjonariusze ujawnili naruszenie przepisów przez 36-letniego obywatela Ukrainy oraz 26-letniego obywatela Egiptu. Obaj cudzoziemcy byli pasażerami kontrolowanego polskiego autobusu rejsowego jadącego z Polski do Francji i obaj usiłowali wyjechać z Polski mimo, że nie mieli dokumentów uprawniających do przekroczenia polsko-czeskiej granicy i pobytu na terenie innych państw strefy Schengen. - Egipcjanin legitymował się wydanym przez polskie władze tymczasowym zaświadczeniem tożsamości cudzoziemca uprawniającym do pobytu wyłącznie w Polsce. Ukraińiec posiadał natomiast paszport z polską wizą, która nie uprawnia do podróżowania po innych krajach. Ponadto okazało się, że dwa dni wcześniej wiza utraciła swą ważność, a więc również pobyt cudzoziemca w Polsce jest nielegalny – dodaje rzecznika prasowy Straży Granicznej.

W piątek - 16 lipca, w godzinach wieczornych, funkcjonariusze ujawnili także naruszenie przepisów i usiłowanie nielegalnego wyjazdu z Polski przez 45-letniego Ukraińca poruszającego się prywatnym samochodem. - Cudzoziemiec legitymujący się paszportem i stosownym zezwoleniem wjechał z Ukrainy na terytorium Polski w ramach tzw. małego ruchu granicznego uprawniającego do pobytu wyłącznie w ściśle określonym obszarze przygranicznym. Tym zasadom mężczyzna nie podporządkował się i nie dość, że przemieścił się w głąb Polski, to jeszcze usiłował wyjechać do Czech i dalej do Włoch, w celu podjęcia tam pracy zarobkowej. - relacjonuje Zaborski